

JANUSZ MIERZWA

Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego
ORCID 0000-0003-0534-1958

POLITYCY CZY URZĘDNIICY? RZECZ O STAROSTACH LUBELSZCZYZNY LAT 1918–1920

W momencie końca Wielkiej Wojny oraz początku niepodległości Lubelszczyzna była obszarem na swój sposób wyjątkowym¹. W latach 1915–1918 jej główny ośrodek – Lublin – był największym miastem i centrum administracyjnym okupacji austriackiej w Kongresówce. Dzięki temu w pewien sposób mógł uchodzić za równorzędny wobec Warszawy, będącej stolicą okupacji niemieckiej. Przy tym rządy austriackie były mniej dolegliwe od niemieckich, co stwarzało, wykorzystane zresztą, relatywnie dobre warunki do prowadzenia działalności politycznej. Jeszcze przed 1914 r. istotnymi wpływami cieszyły się na Lubelszczyźnie organizacje niepodległościowe, a wydarzenia I wojny światowej wydatnie wpłynęły na rozbudowę struktur ruchu ludowego i socjalistycznego (choć silne były także środowiska narodowodemokratyczne)². Jednocześnie nieumiarkowana grabież kraju przez okupantów, oddziałująca na nastroje szerokich rzesz społeczeństwa, wraz z narastającą pauperyzacją będącą efektem wojny, przyczyniała się do radykalizacji nastrojów. Dodać trzeba, że Austro-Węgry, słabsze w tandemie mocarstw centralnych, szybciej niż Niemcy zaczęły się chwiać w posadach, stąd w okupacji austriackiej wcześniej zaistniały warunki do uzewnętrznienia dążeń niepodległościowych. Wszystkie te czynniki zdecydowały, że Lubelszczyzna stała się terenem starcia między obozem lewicy niepodległościowej a prawicy reprezentowanej przez Radę Regencyjną i rząd Józefa Świeżyńskiego.

Starcie było nieuniknione tym bardziej, że po okresie uspokojenia, wynikającego z represji po protestach brzeskich, lato 1918 r. przyniosło ponowny wzrost nastrojów

¹ Od listopada 1918 do sierpnia 1919 r. za Lubelszczyznę uznawano obszar trzech guberni: lubelskiej, siedleckiej i chełmskiej, które od 2 sierpnia 1919 r. stały się podstawą terytorialną województwa lubelskiego – „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919, nr 65, poz. 395; W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999, s. 19–20.

² J. Lewandowski, *Okupacja austriacka w Królestwie Polskim (1914–1918)*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 4, s. 38.

rewolucyjnych i rozwój organizacyjny struktur socjalistycznych. Kapitulacja Bułgarii i zbliżająca się katastrofa skłoniła Austro-Węgry do wystąpienia do państw Ententy z propozycją rozmów pokojowych. Podobne kroki podejmowała Rada Regencyjna, z jednej strony ogłaszając 7 października 1918 r. manifest, a z drugiej 12 października tego roku podporządkowując sobie polskie oddziały. Także austriackie władze okupacyjne zaczęły czynić bezpośrednie przygotowania do przekazania Radzie władzy administracyjnej. Z ich punktu widzenia sytuacja wewnętrzna stawała się tym bardziej niepokojąca, że druga połowa października przyniosła gwałtowny wzrost liczby strajków (zarówno ekonomicznych, jak i politycznych) oraz wystąpień przeciwko funkcjonariuszom okupacyjnym; w niektórych powiatach zaczęły powstawać milicje³.

W istocie pozycja generalnego gubernatora wojskowego gen. Antona Liposzcaka pogarszała się z dnia na dzień. Kolejne wiadomości z terenu monarchii doprowadziły do całkowitego załamania się morale żołnierzy sił okupacyjnych. 30 października 1918 r. na ulicach Lublina pojawiły się plakaty mobilizacyjne Polskiej Organizacji Wojskowej⁴. W tym stanie rzeczy 3 listopada Liposzcak zawiadomił Radę Regencyjną o przekazaniu w polskie ręce austro-węgierskiej strefy okupacyjnej⁵. Przejęcie władzy na tym obszarze było ułatwione przez fakt powołania urzędu Generalnego Komisarza Rządu Polskiego w Lublinie w osobie Juliusza Zdanowskiego, a także obecność rzeszy Polaków oddelegowanych w latach wojny do służby w aparacie okupacyjnym Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego w Lublinie oraz w komendach powiatowych, gdzie dominowali na stanowiskach komisarzy cywilnych⁶. Podstawę formalną działań podjętych przez Zdanowskiego stanowił dekret Rady Regencyjnej z 30 października 1918 r. o organizacji władz na obszarze c. i k. Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego⁷. Zgodnie z nim uprawnienia cywilne Generalnego Gubernatora Lubelskiego przeszły na odpowiednich ministrów rządu polskiego. Minister spraw wewnętrznych został upoważniony do przedstawienia Radzie Regencyjnej kandydatów na stanowiska starostów, którzy mieli stanąć na czele urzędów powiatowych (w miejsce dotychczasowych komend powiatowych)⁸. Jednocześnie podkreślić trzeba, że próby sprawniejszego przejęcia władzy przez Zdanowskiego (rozmowy z austriackimi władzami okupacyjnymi prowadził on już od połowy października) były torpedowane przede wszystkim przez spóźnione w czasie decyzje rządu Świeżyńskiego i gubernatora Liposzcaka. Tymczasem na prowincji czynnikiem decydującym stawała się POW, która „wzięła całą inicjatywę w powiatach”⁹. W związku z tym Zdanowski musiał się układać z jej komendantem głównym Edwardem Śmigłym-Rydzem, tracąc z dniem 4 listopada oparcie w zdymisjonowanym gabinecie Świerzyńskiego. Mimo tych trudności udało się Zdanowskiemu powołać pierwszy skład starostów powiatowych jeszcze przed

³ *Idem*, *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*, Warszawa 1980, s. 124–135.

⁴ *Ibidem*, s. 137–138.

⁵ D. Górecki, *Powstawanie władz naczelnych w odradzającej się Polsce (1914–1919)*, Łódź 1983, s. 80.

⁶ J. Mierzwa, *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2012, s. 42–43.

⁷ „Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1918, nr 15, poz. 33.

⁸ K.W. Kumaniecki, *Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach polskich z dodatkiem zawierającym postępowanie administracyjne*, Kraków 1921, s. 47–49.

⁹ J. Zdanowski, *Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, t. II: 15 X 1918–23 VI 1919, red. J. Faryś *et al.*, Szczecin 2013, s. 21.

formalnym przejęciem władzy z rąk Austriaków. Kierowników powiatów nie szukał jednak pośród urzędników konającej c.k. monarchii. Sam na gorąco notował: „Piątek miałem zjazd komisarzy powiatowych, których poprzednio mianowałem. Aczkolwiek dla dobra administracji koniecznie wskazane było utrzymać na miejscach urzędników galicyjskich, jednak samodzielność i kompetencje kierowników powiatowych musiały być teraz znacznie rozszerzone. Od ich inicjatywy i oparcia w miejscowym społeczeństwie dużo musiało zależeć. Trzeba było dobrać ludzi tęgieh, popularnych i mających znajomość roboty, do której byli wezwani. Udało mi się wynaleźć doskonały osobisty skład przeważnie miejscowych ludzi. Tymi tymczasowo trzeba było spełniać zadania zarządu powiatowego do czasu przeflancowania urzędników galicyjskich, których na razie trzeba było trochę w cień odsunąć. Zbyt jeszcze ludności przypominali austriackimi mundurami minione świeżo chwile. Przykro mi było niejednego z tych Galicjan w cień za nowego komisarza usuwać, ale pozory prawne były, gdy wprowadzałem komisarza na miejsce ustępującego komendanta obwodu i wielu starostów odczuwało konieczność tego zarządzania”¹⁰. Ze względu na stan źródeł pozostaje nam wierzyć w oceny Zdanowskiego. W praktyce jednak znaczenie nowych starostów było niewielkie, gdyż przejmowanie władzy z rąk austriackich było rozłożone w czasie (trwało w terenie od 2 do 5 listopada), a w przypadku niektórych powiatów (Kozienice, Radom) miejscowe struktury POW nie uznawały nominacji Zdanowskiego bądź odmawiały podporządkowania się Radzie Regencyjnej¹¹. 7 listopada 1918 r. ogłoszono w Lublinie powstanie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej, który – w przeciwieństwie do Zdanowskiego – dysponował ramieniem zbrojnym.

Kluczową rolę w interesujących nas działaniach odegrał minister spraw wewnętrznych nowo powołanego rządu – Stanisław Thugutt¹². Wiele nominacji na komisarzy ludowych nastąpiło *de facto* jeszcze przed ogłoszeniem powstania gabinetu Daszyńskiego. Jak wspominał Aleksy Rzewski, »Ob. »Wojtek« (Malinowski) zakomunikował mi, jak zwykle, na pół żartobliwie i tajemniczo, że dnia 7 b.m. ma nastąpić przewrót i proklamowanie Republiki Ludowej. Jednocześnie ob. Tugutt [*sic!*] oświadczył mi, że zostałem mianowany komisarzem ludowym na powiat radomski”¹³. W innych przypadkach panował chaos: „W gabinecie jego [kreis-komendanta] zastaliśmy znanego działacza społeczno-obywatela ziemskiego, D-ra Aleksego Grobickiego. Jenerałowi oświadczył Dr Kelles-Krauz, iż ja [Zygmunt Słomiński] jestem mianowany Komisarzem Rządowym na miasto i powiat Radomski, z ramienia Rządu Polskiego, na co Dr Grobicki oświadczył, iż posiada informacje, iż on właśnie został mianowany przez Warszawę”¹⁴. Problemem były oczywiście kadry – Thugutt musiał jednorazowo mianować ponad 30 komisarzy, nie mając

¹⁰ *Ibidem*, s. 26.

¹¹ A. Ajnenkiel, *Przyczynek do działalności Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1960, nr 3, s. 185.

¹² W. Kozyra, *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009, s. 136–139.

¹³ A. Rzewski, *U schyłku chmurnych dni niewoli (ze wspomnień)* [w:] *Dziesięć lat odrodzonej Polski niepodległej w życiu powiatu łódzkiego*, Łódź 1928, s. 11.

¹⁴ Z. Słomiński, *Zapiski i wspomnienia z czasów pierwszego Komisariatu Rządu Polskiego w Radomiu od dnia 2/XI 1918 roku do dnia 1/III 1919 roku*, Lublin 1922, s. 6.

na dobrą sprawę większego rozeznania w personaliach. Szczęśliwie na większości terenu okupacji austriackiej władza rządu lubelskiego była iluzoryczna, a powołany 11 dni później rząd Moraczewskiego (a zatem sam Thugutt, który także w tym gabinecie był ministrem spraw wewnętrznych!) mógł ewentualne błędy skorygować¹⁵. Wydana została również Instrukcja nr 1, która regulowała zakres czynności i obowiązki komisarzy¹⁶. W praktyce jednak zgodzić się należy z Andrzejem Ajnenkiem, że łączność między władzami powiatowymi a ministrem Thuguttem urywała się w momencie nominacji¹⁷. Jak wspominał Jędrzej Moraczewski, rząd ludowy „przede wszystkim ustanawiał komisarzy ludowych po powiatach, którzy obejmowali administrację polityczną, aprowizację, bezpieczeństwo publiczne, opiekę nad szkolnictwem, sprawami sanitarnymi, samorządem, słowem wykonywali wszystkie czynności w zakresie jaki przysługiwał przedtem starostom lub naczelnikom powiatu. Na komisarzy starano się wybrać ludzi najodpowiedniejszych, bez względu na to, czy był nim chłop, robotnik, adwokat, sędzia czy dziedzic. Między innymi mianowano komisarzami w kilku powiatach chłopów, a w przemysłowych – robotników”¹⁸. Moraczewski zapomniał wszakże dodać, że zdecydowana większość komisarzy była działaczami lewicy niepodległościowej, nawet jeżeli zawodowo byli przemysłowcami (jak Stanisław Dziuba, komisarz ludowy w Zamościu)¹⁹. Przyznał to po latach inny uczestnik tych wydarzeń, Maciej Rataj: „Przed samym wyjazdem otrzymałem depezę donoszącą mi, iż minister spraw wewnętrznych (p. Thugutt) zamianował mnie starostą, a raczej »komisarzem ludowym« na powiat biłgorajski, sąsiadujący z zamojskim. Nominację tę potraktowałem humorystycznie raczej; na administracji powiatu zupełnie się nie znałem, a nie uważałem, iżby przynależność partyjna, która niewątpliwie zadecydowała moją nominację, mogła zastąpić znajomość rzeczy. Moi towarzysze w pracy politycznej w Zamojskiem [...] patrzyli na mnie krzywo i trochę podejrzliwie z tego powodu, iż nominację odrzuciłem”²⁰.

Warto odnotować, że odbiór w terenie w istocie rewolucyjnych zmian, dokonujących się na przestrzeni tygodnia, nie był jednoznaczny. Kazimierz Weese, działacz Towarzystwa Straży Kresowej na Chełmszczyźnie, wspominał po latach: „W dniach 3 i 4 listopada objechałem posterunki gminne, likwidując kilka incydentów, w rodzaju wywożenia drzewa z lasów, przemianowania samowolnego szkoły polskiej na ukraińską itp. na ogół jednak wszędzie panował spokój i ludność zachowała się lojalnie lub wręcz patriotycznie. [...] ludność miejscowa, w większości poczuwając się do polskości, była wyraźnie zadowolona z władz Niepodległej Polski, natomiast nie było u nich świadomego rozróżnienia między Rządem Ludowym w Lublinie a Radą Regencyjną w Warszawie, przeważał raczej nastrój oczekiwania i miejscowa administracja samorządowa wraz z komendami SBP [Służby Bezpieczeństwa Publicznego] były uznawane za legalną władzę. Odezwy Rządu

¹⁵ S. Thugutt, *Autobiografia*, Warszawa 1984, s. 112.

¹⁶ A. Ajnenkiel, *Przyczynki do działalności...*, s. 190.

¹⁷ *Ibidem*, s. 196.

¹⁸ J. Moraczewski, *Przewrót w Polsce*, t. III: 100-lecie niepodległości. *Wspomnienia i pamiętniki*, red. T. Nałęcz, Warszawa 2015, s. 58.

¹⁹ Np. W. Szymanek, *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003, s. 71.

²⁰ M. Rataj, *Pamiętniki 1918–1927*, red. J. Dębski, Warszawa 1965, s. 27.

Ludowego zostały wprawdzie rozplakatowane w mieście i po wsiach, lecz nie budziły szczególnego entuzjazmu, tylko niektóre zwroty, jak np. o upaństwowieniu lasów spowodowały takie wypadki, jak zabieranie drzewa z »naszych wspólnych lasów«. Ważną okolicznością było ogłoszenie z ambon, że organa samorządowe i SBP są teraz władzą”. Dopiero objęcie władzy przez Piłsudskiego uspokoiło nastroje²¹.

Okres chaosu panującego na Lubelszczyźnie został w istocie przecięty w momencie powołania 18 listopada 1918 r. rządu Jędrzeja Moraczewskiego. Z jednej bowiem strony zakres działań podejmowanych przez rząd lubelski był terytorialnie ograniczony, z drugiej zaś rząd Moraczewskiego miał *de facto* to samo oblicze polityczne, a zatem sankcjonował wiele decyzji personalnych, utrzymał też w powiatach nazwę komisarzy ludowych²². Posiadane przez nas informacje, choć niepełne, uzasadniają tezę, że także pod tym względem rząd Moraczewskiego stanowił kontynuację rządu Daszyńskiego. Warto dodać, że ta tendencja od listopada 1918 r. rozlała się na resztę kraju, niekontrolowaną wcześniej przez rząd lubelski. Pierwszy starosta grójecki Stanisław Czekanowski (ziemianin), nominowany jeszcze przez pełniącego obowiązki ministra Stanisława Ustyanowskiego, relacjonował swoją wizytę u Thugutta: „minister oświadczył, iż nie będzie mógł korzystać z mej pracy jako komisarza, ponieważ mój stan posiadania w powiecie grójeckim kolidowałby z pracą państwową na terenie tegoż powiatu. Na com zapytał, czy ta zasada obowiązuje zarówno wobec posiadania większej własności jak i mniejszej? »Tak jest!« powiedział minister. A, to postawi Pana Ministra w trudną sytuację swego kolegi bez teki! powiedziałem twardo, wyraźnie – kiwnąłem głową, odwróciłem się i wyszedłem”²³.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że podział administracyjny Królestwa Polskiego, a zatem także Lubelszczyzny, podlegał pewnym przekształceniom w latach 1915–1918. Obaj okupanci dostosowali go do swoich potrzeb, a na terenie okupacji niemieckiej doszło do zmniejszenia liczby powiatów (z 47 do 30) z jednoczesnym połączeniem niektórych w tzw. obwody²⁴. W listopadzie 1918 r. okazało się, że te struktury są mało praktyczne i słabo zakorzenione w świadomości społecznej, w związku z czym zdecydowano się na powrót do podziału obowiązującego przed 1914 r. (przy jednoczesnym usankcjonowaniu zmian związanych np. z przeniesieniem władz powiatowych do większych ośrodków miejskich). W całym zatem omawianym okresie mamy na Lubelszczyźnie do czynienia z 19 powiatami ziemskimi (Biała Podlaska, Biłgoraj, Chełm, Garwolin, Hrubieszów, Janów Lubelski, Janów Podlaski, Krasnystaw, Lubartów, Lublin, Łuków, Puławy, Radzyń Podlaski, Siedlce, Sokołów Podlaski, Tomaszów Lubelski, Węgrów, Włodawa oraz Zamość); od

²¹ Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie, kolekcja nr 118, Relacja K. Weese pt. *Wyzwolenie Chełmszczyzny w 1918 r.*, Londyn, styczeń 1958 r., s. 10–11.

²² J. Mierza, *Starostowie Polski...*, s. 35–37.

²³ Uwaga dotyczyła ministra bez teki w rządzie Moraczewskiego, Tomasza Nocznickiego, który protegował następnego grójeckiego komisarza ludowego – peowiaka i działacza PSL „Wyzwolenie” Andrzeja Żółcika. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, S. Czekanowski, *Roczniki długiego żywota mego*, sygn. 13258/II, t. 3D, mf 64684, k. 18.

²⁴ W. Trzebiński, A. Borkiewicz, *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918 r. (Zarys historyczny)*, „Dokumentacja Geograficzna IG PAN” nr 4, Warszawa 1956, s. 101–102.

lutego 1920 do lipca 1922 r. istniał także odrębny powiat miejski w Lublinie²⁵. Jednocześnie wspomnieć trzeba, że nie wszystkie powiaty Lubelszczyzny znalazły pod kontrolą polską w listopadzie 1918 r. Dotyczy to np. Białej Podlaskiej, na której teren oddziały WP wkroczyły 31 grudnia tego roku.

Jak zatem w praktyce wyglądała obsada urzędów powiatowych Lubelszczyzny w pierwszych miesiącach niepodległości? Zaznaczyć należy, że znacznym utrudnieniem w jej kompletnym ustaleniu jest stan źródeł. Szczątkowość materiału, jakim dysponujemy dla tego obszaru i okresu, powoduje, że nie podejmę się przedstawienia portretu zbiorowego starostów Lubelszczyzny lat 1918–1921 – zbyt krótki to okres oraz zbyt częste, zwłaszcza na początku, zmiany. W niektórych przypadkach sukcesem jest już samo ustalenie nazwiska. Niemniej te dane, którymi dysponujemy, pozwalają na wskazanie pewnych trendów. Po pierwsze potwierdzają hipotezę o utożsamieniu oblicza politycznego rządu Moraczewskiego i kadry komisarzy ludowych. I tak komisarzem ludowym w Janowie Lubelskim był dr Władysław Jabłoński, urodzony w Radomskim w 1873 r., uczestnik rewolucji 1905 r., działacz lewicowych organizacji studenckich, a w czasie I wojny światowej – POW. Po krótkotrwałej aktywności w administracji pracował w zawodzie, jako lekarz (także po przeprowadzce w latach trzydziestych do Częstochowy), ale nie porzucił aktywności politycznej – kandydował do sejmu w 1922 r. z ramienia PPS, a w 1928 r. – z ramienia Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem²⁶. Z lewicą i POW był związany także komisarz na powiat Krasnystaw Leon Barwicki, urodzony w 1875 r. w Radomiu, więziony w latach 1915–1917 za działalność niepodległościową przez Niemców. Bez sukcesu startował w wyborach do Sejmu Ustawodawczego, w lutym 1919 r. został usunięty z urzędu w związku z niepotwierdzonymi zarzutami o niegospodarność. W 1922 r. ponownie bezskutecznie startował w wyborach do sejmu, tym razem z Państwowego Zjednoczenia na Kresach²⁷. Działaczem PPS był także dyrektor Szkoły Handlowej Żeńskiej Władysław Kunicki, do końca stycznia 1919 r. komisarz ludowy w Lublinie. W późniejszych latach był on cały czas aktywny w PPS – od 1926 r. był przewodniczącym Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, wieloletnim członkiem lubelskiej rady miejskiej (także jej wiceprzewodniczącym) czy organizatorem miejscowego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego, a w czasie II wojny światowej współtwórcą lokalnych struktur WRN²⁸. W Łukowie znajdujemy co prawda ziemianina z Wielkopolski, Mariana Gładysza, ale już 3 grudnia 1918 r. został on zastąpiony przez Zenona Łopuskiego, eks-legionistę i peowiaka. Sam Gładysz powrócił w rodzinne strony i po udziale w powstaniu wielkopolskim kontynuował prace w administracji: w latach 1919–1922 był starostą w Obornikach i Czarnkowie, po czym skoncentrował się na administrowaniu swoim majątkiem ziemskim²⁹. Z kolei Łopuski

²⁵ M. Kostankiewicz, *Ustrój starostw województwa lubelskiego w latach 1919–1939*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2005, t. II, s. 279; W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki...*, s. 19–20.

²⁶ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (dalej: CAW), KN 18 X 1932.

²⁷ CAW, odrzuc. 9 V 1938.

²⁸ S. Michałowski, *Władysław Kunicki – komisarz ludowy miasta Lublina* [w:] *Lublin w dziele odzyskania niepodległości Polski 1918. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe 4 XI 1918*, pod red. W. Śladkowskiego, Lublin 1989, s. 121–127.

²⁹ A. Dudek, K. Stepan, *Gładysz Marian Józef* [w:] *Kto był kim w Drugiej Rzeczypospolitej*, red. nauk. J.M. Majchrowski, przy współpracy G. Mazura i K. Stepana, Warszawa 1994, s. 283.

w Łukowie zagrzał miejsce dłużej, bo do lutego (?) 1921 r. (w międzyczasie zaciągnął się jeszcze jako ochotnik do WP), a następnie, do marca 1925 r. pracował jako p.o. starosta konstantynowski w Janowie Podlaskim. Z administracji ogólnej ostatecznie odszedł w 1930 r.³⁰ Oryginalnie na tym tle wygląda Włodzimierz Wyszkowski, do 1918 r. zawodowy wojskowy marynarki rosyjskiej, ale jeszcze przed listopadem tego roku praktykant administracyjny w komendzie powiatowej w Puławach, gdzie z nadania rządu Moraczewskiego został komisarzem (1 stycznia 1919 r. przeniesionym do Włoszczowej). Jednocześnie, podobnie jak w innych powiatach byłego Królestwa Polskiego, zdarzały się przypadki podobne do Siedlec. Tam komisarzem był ziemianin Józef Helbich, który po zdaniu urzędu w marcu–kwietniu 1919 r. skoncentrował się na zarządzaniu swoim majątkiem Konary³¹. Jest zapewne nieco racji w słowach Stanisława Thugutta odnoszących się do całego obszaru byłego Królestwa, że wprowadzane na stanowiskach komisarzy ludowych zmiany miały często charakter wymuszony. Zdarzało się, że minister przechodził do porządku dziennego nad poglądami politycznymi kandydata na starostę pod warunkiem posiadania przez niego odpowiednich kompetencji, a i tak trafiło mu się kilka błędnych nominacji³².

Zmiany w polityce personalnej lubelskich powiatów przysły wraz ze zmianą gabinetu. Przejęcie steru rządu przez Ignacego J. Paderewskiego, a Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez Stanisława Wojciechowskiego oznaczało zwrot na prawo. Jednak, tak jak czerwone oblicze poprzedniego rządu nie oznaczało, że stanowiska komisarzy obsadzali jedynie działacze lewicy niepodległościowej, tak i pod rządami Wojciechowskiego niektórzy dotychczasowi komisarze (np. wspomniany Łopuski) zachowali swoje stanowiska. Jesteśmy natomiast w stanie wskazać dwie nowe tendencje. Pierwsza to sięgnięcie po urzędników galicyjskich, z których bał się korzystać Zdanowski, a którzy pracowali w administracji niejako „za plecami” swoich politycznych przełożonych, jako zastępcy komisarzy ludowych. Dobrze ten problem opisał po latach Karol Popiel. Wskazywał na zmiany w polityce personalnej MSW, związane z intensywnym wprowadzaniem na stanowiska w Zarządzie Centralnym urzędników proveniencji galicyjskiej (promotorem tych zmian miał być szef Sekcji Administracyjnej prof. Stanisław Kasznica)³³. Oczywiście przetasowania na poziomie powiatów miały mniej gruntowny charakter – tam liczyło się także poparcie miejscowych czynników, zwłaszcza że Wojciechowski postrzegał rolę szefów administracji powiatowej jako gospodarzy powierzonego terenu i inspiratorów rozwoju samorządu terytorialnego³⁴.

W tym czasie pojawili się w administracji ludzie, których możemy utożsamiać raczej z prawą stroną sceny politycznej. W tych kategoriach należy rozpatrywać nominację na komisarza powiatowego w Janowie Lubelskim ziemianina Gustawa Świdry czy działacza

³⁰ J. Mierza, *W walce o Niepodległą przez całe życie. Zenon Łopuski – żołnierz, starosta, działacz WiN*, „Niepodległość” 2012, t. LXI, s. 305–314.

³¹ H. Łuniewska, *Helbich Józef [w:] Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny*, cz. 5, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 2000, s. 43–45.

³² S. Thugutt, *Autobiografia...*, s. 119–120.

³³ K. Popiel, *Wspomnienia polityczne*, Warszawa 1983, s. 21–22.

³⁴ S. Wojciechowski, *Moje wspomnienia*, red. J. Łazor, Warszawa 2017, t. II, s. 14.

narodowego Wacława Matrasia jako komisarza powiatowego w Biłgoraju³⁵. Dodajmy, że – podobnie jak ich lewicowi poprzednicy – także oni dłużej nie zagrzała miejsca w aparacie administracyjnym. Sięgano też po ludzi z kartą peowiacką, którzy się pojawili w administracji w okresie rządów Moraczewskiego, ale na przełomie 1918 i 1919 r. służyli w innych regionach kraju. Jeden przypadek był dość charakterystyczny, a dotyczył wspomnianego komisarza ludowego w Krasnymstawie, Leona Barwickiego. Analizując jego życiorys, możemy powiedzieć, że z pewnością nie był to człowiek predestynowany do pracy w administracji, ale niewątpliwie z ładną kartą niepodległościową, z dużym zapalem do pracy w tym niełatwym czasie, a także z pewnymi ambicjami politycznymi (startował w wyborach do Sejmu Ustawodawczego). Miał ewidentny problem z tym, by zagrzać gdzieś dłużej miejsce: w drugiej połowie 1919 r. prowadził werbunek do Dywizji Litewsko-Białoruskiej, w pierwszej połowie 1920 r. organizował szkolnictwo na Wileńszczyźnie, kilka miesięcy służył w WP, potem rok działał w Komitecie Opieki nad Młodzieżą Szkolną z Kresów Wschodnich etc. W lutym 1919 r. został przez swojego następcę skazany na więzienie pod zarzutem niegospodarności. Ostatecznie sąd uwolnił go od winy, a jego następcą został pod koniec kwietnia 1919 r. zwolniony z administracji.

Zgodzić się należy z tezą Waldemara Kozyry, że sporo wysiłków w odniesieniu do działań administracji w województwie lubelskim w latach 1919–1921 związane było organizacją aparatu urzędniczego³⁶. Widać to także w odniesieniu do obsady stanowisk starościńskich i zmian zachodzących w niej w okresie rządu Paderewskiego. Część nominacji, jak np. nominacja następcy Leona Barwickiego, była kompletnie nietrafiona, a zatem wymuszała kolejne roszady. Ówczesną sytuację wewnętrzną trudno oceniać jako w pełni opanowaną, przez co zdarzały się przypadki szczególnych motywacji przy nominacjach – „Po wyjściu Niemców mianowany komisarzem rządu na pow. Częstochowski, w 1919 przeniesiony do pow. Krasnostawskiego dla uspokojenia go ze względu na szerzący się komunizm, a następnie jako na odpoczynek na starostę do Rawy Mazowieckiej”³⁷. Mimo to kadra kierownicza na szczeblu powiatowym w województwie lubelskim stabilizowała się w tym okresie. Na 19 powiatów ziemskich wchodzących w 1920 r. w skład tego województwa, przed zimą doszło tylko do jednej nominacji p.o. starosty (w zastępstwie prawdopodobnie dłużej chorego dotychczasowego gospodarza powiatu) oraz kilku przeniesień na równorzędne stanowisko, zazwyczaj z jednego powiatu do drugiego.

W tym kontekście należy zadać inne, ważne pytanie – czy z punktu widzenia obsady powiatów w województwie lubelskim wojna polsko-bolszewicka może być traktowana jako cezura? Jak z powyższych ustaleń wynika, w odniesieniu do fazy związanej z poszerzaniem zdobyczy polskich na Wschodzie – raczej nie. Inaczej jednak rzecz mogła się mieć z okresem odwrotu, począwszy od pierwszej ofensywy Tuchaczewskiego na froncie północnym. Jak stwierdzał Marek Sioma, od połowy lipca 1920 r. starosta chełmski wprowadził, na wniosek wojewody Stanisława Moskalewskiego, stan wyjątkowy na

³⁵ J. Markiewicz, R. Szczygieł, W. Śladkowski, *Dzieje Biłgoraja*, Lublin 1985, s. 160.

³⁶ W. Kozyra, *Polityka administracyjna wojewodów lubelskich wobec powiatów nadbużańskich w latach 1919–1939*, „Rocznik Chełmski” 2007, t. XI, s. 160.

³⁷ CAW, KKiMN 85-25738.

podległym sobie terenie. Podobnie jak w innych częściach kraju, mobilizowano zasoby, a od ok. 10 lipca 1920 r. na Lubelszczyznę zaczęli napływać urzędnicy i ludność cywilna z Wołynia³⁸. W następnym miesiącu obszar ten sam stał się miejscem działań wojennych, a następnie okupacji bolszewickiej³⁹. Związana z tym ewakuacja urzędów zdeorganizowała funkcjonowanie administracji, mimo że już pod koniec sierpnia urzędnicy powiatów wschodniej Polski zostali zobowiązani do natychmiastowego powrotu do swoich stałych miejsc urzędowania. Czy postawa starostów w krytycznych dniach oraz moment ich ewentualnego powrotu mogły być przyczynkiem do weryfikacji i zmian personalnych?

Odpowiedź na tak postawione pytanie jest negatywna. W przebadanym przeze mnie materiale nie ma przekazów wskazujących na sytuacje, gdy np. starosta ewakuował się przedwcześnie. Procedurę tę zresztą regulowała szczegółowo Instrukcja Rady Ministrów dotycząca ewakuacji urzędów centralnych⁴⁰. Nie zmienia to jednak faktu, że działania administracji miały często charakter chaotyczny, a ewakuacji dokonywano w dużym pośpiechu (szczególnie na południowo-wschodniej Lubelszczyźnie, w obawie przez wkroczeniem 1 Armii Konnej). Mimo to w momencie powrotu polskiej administracji na wschodnią Lubelszczyznę nie dokonano w niej zmian personalnych (a zatem było nieco inaczej niż w przypadku administracji tymczasowej na Kresach Wschodnich). Faktyczne korekty obsady zaczęły następować od grudnia 1920 r. Czasami, jak w przypadku starosty w Białej Podlaskiej Alfreda Konopki, związane one były z odejściem ze służby⁴¹. Działania te były kontynuowane w następnych kilku miesiącach i wpisywały się w szerszy kontekst formalnej stabilizacji starostów. Do tej pory wszystkie nominacje miały charakter prowizoryczny (w przypadku komisarzy ludowych czy powiatowych znajduje to wręcz swoje odzwierciedlenie w nazwie). Zakończenie walk o granicę wschodnią umożliwiło przeprowadzenie pierwszego przeglądu kadr i dało możliwość zatrzymania w administracji tych, którzy okazali się wartościowymi nabytkami⁴².

Mimo to, rozpatrując cały okres 1919–1921, należy zwrócić uwagę na dużą płynność w obsadzie urzędów starościńskich Lubelszczyzny. Zjawisko to występowało także po 1921 r., ale już z mniejszym natężeniem. Dość powiedzieć, że spośród osób nominowanych na omawiane stanowiska w prezentowanym przez nas okresie, do przewrotu majowego dotrwał w województwie lubelskim tylko jeden starosta.

Podsumowując, należy zauważyć, że czas przełomu niepodległościowego 1918 r. był w województwie lubelskim związany m.in. z pojawieniem się nowej formy przywództwa na szczeblu powiatowym. Wyzwania związane z koniecznością budowy od podstaw aparatu państwowego oraz niechęć do urzędników proveniencji galicyjskiej, przyzywających

³⁸ J. Ziemiński, *Administracyjne przygotowania do ewakuacji w lecie 1920 na przykładzie województwa lubelskiego*, „Mars: problematyka i historia wojskowości: studia i materiały” 1996, t. 4, s. 30.

³⁹ M. Sioma, *Spoleczne konsekwencje najazdu Armii Czerwonej w 1920 roku na Lubelszczyznę*, „Rocznik Chełmski”, 2007, t. 11, s. 118–127.

⁴⁰ Zgodnie z nią ewakuacja starostw odbywała się na podstawie decyzji wojewody, w formie dwuetapowej: wstępnej (planowej), obejmującej głównie majątek oraz rodziny urzędnicze, oraz ostatecznej (przymusowej), oznaczającej wyjazd wszystkich urzędników. Jednocześnie zakładano, że ewakuacji nie podlegają samorządy ani ludność cywilna; J. Ziemiński, *Administracyjne przygotowania...*, s. 31.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, sygn. 1.1/846.

⁴² Choć oczywiście nadal spotkamy i takich, którzy dysponowali jedynie nominacją prowizoryczną.

wspomnienia świeżej c.k. okupacji, odstręczała nawet Zdanowskiego, świadomego potrzeby zatrudniania w administracji fachowców, od nominowania na urzędy starościńskie zawodowych urzędników z byłego zaboru austriackiego. Sięgnął on po czynnik społeczny, który jedynie w aspekcie technicznym miał być wspomagany wiedzą i umiejętnościami zastępców, zazwyczaj zawodowych urzędników pochodzących z Galicji. Podobnie oba rządy ludowe stawiały zazwyczaj na czele rządowej administracji powiatowej lokalnych polityków albo działaczy ściśle z politykami związanych, najczęściej wywodzących się z organizacji lewicowych. Niektórzy z nich mieli w dorobku piękną kartę w postaci działalności niepodległościowej. Ludzie ci często nie mieli kompetencji wymaganych od kadry urzędniczej, co w jakiś sposób upodabnia ówczesną sytuację do współczesnej. Rząd Ignacego Paderewskiego, niekiedy do tego zmuszony, przystąpił do weryfikacji kadr, wprowadzając w miejsce dotychczasowych starostów działaczy społecznych związanych z prawą stroną sceny politycznej, ale przede wszystkim urzędników często wywodzących się z administracji galicyjskiej. Zaznaczyć należy, że politycy i działacze społeczni, zarówno związani z lewicą, jak i prawicą, nie zagrzali na dłuższy czas miejsca w administracji. Czas względnej stabilizacji obsady urzędów starościńskich przypadł dopiero na okres po roku 1921.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Źródła archiwalne i rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Lublinie

Centralne Archiwum Wojskowe

Instytut Józefa Piłsudskiego w Londynie

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu

Źródła drukowane

„Dziennik Praw Państwa Polskiego” 1919

Wspomnienia

Moraczewski J., *Przewrót w Polsce*, red. T. Nałęcz, Warszawa 2015.

Popiel K., *Wspomnienia polityczne*, Warszawa 1983.

Rataj M., *Pamiętniki 1918–1927*, red. J. Dębski, Warszawa 1965.

Rzewski A., *U schyłku chmurnych dni niewoli (ze wspomnień)* [w:] *Dziesięć lat odrodzonej Polski niepodległej w życiu powiatu łódzkiego*, Łódź 1928.

Słomiński Z., *Zapiski i wspomnienia z czasów pierwszego Komisariatu Rządu Polskiego w Radomiu od dnia 2/XI 1918 roku do dnia 1 /III 1919 roku*, Lublin 1922.

Thugutt S., *Autobiografia*, Warszawa 1984.

Wojciechowski S., *Moje wspomnienia*, red. J. Łazor, Warszawa 2017, t. II.

Zdanowski J., *Dziennik Juliusza Zdanowskiego*, t. II: 15 X 1918 – 23 VI 1919, red. J. Faryś, T. Sikorski, H. Walczak i A. Wątor, Szczecin 2013.

OPRACOWANIA

- Ajnenkiel A., *Przyczynek do działalności Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej w Lublinie*, „Rocznik Lubelski” 1960, nr 3, s. 181–198.
- Górecki D., *Powstawanie władz naczelnych w odradzającej się Polsce (1914–1919)*, Łódź 1983.
- Kostankiewicz M., *Ustrój starostw województwa lubelskiego w latach 1919–1939*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2005, t. II, s. 277–298.
- Kozyra W., *Polityka administracyjna ministrów spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1918–1939*, Lublin 2009.
- Kozyra W., *Polityka administracyjna wojewodów lubelskich wobec powiatów nadbużańskich w latach 1919–1939*, „Rocznik Chełmski” 2007, t. XI.
- Kozyra W., *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999.
- Kumaniecki K.W., *Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach polskich z dodatkiem zawierającym postępowanie administracyjne*, Kraków 1921.
- Lewandowski J., *Królestwo Polskie pod okupacją austriacką 1914–1918*, Warszawa 1980.
- Lewandowski J., *Okupacja austriacka w Królestwie Polskim (1914–1918)*, „Dzieje Najnowsze” 1998, nr 4, s. 29–42.
- Łuniewska H., *Helbich Józef [w:] Ziemianie polscy XX wieku. Słownik biograficzny, cz. 5*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 2000, s. 43–45.
- Markiewicz J., Szczygieł R., Śladkowski W., *Dzieje Biłgoraja*, Lublin 1985.
- Michałowski S., *Władysław Kunicki – komisarz ludowy miasta Lublina [w:] Lublin w dziele odzyskania niepodległości Polski 1918. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej przez Lubelskie Towarzystwo Naukowe 4 XI 1918*, pod red. W. Śladkowskiego, Lublin 1989, s. 121–127.
- Mierzwa J., *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy*, Kraków 2012.
- Mierzwa J., *W walce o Niepodległą przez całe życie. Zenon Łopuski – żołnierz, starosta, działacz WiN*, „Niepodległość: czasopismo poświęcone najnowszym dziejom Polski” 2012, t. LXI, s. 305–314.
- Sioma M., *Spoleczne konsekwencje najazdu Armii Czerwonej w 1920 roku na Lubelszczyznę*, „Rocznik Chełmski” 2007, t. XI, s. 111–128.
- Szymanek W., *Z dziejów powiatu janowskiego i kraśnickiego w latach 1474–1975*, Kraśnik 2003.
- Trzebiński W., Borkiewicz A., *Podziały administracyjne Królestwa Polskiego w okresie 1815–1918 r. (Zarys historyczny)*, „Dokumentacja Geograficzna IG PAN” nr 4, Warszawa 1956.
- Ziemiński J., *Administracyjne przygotowania do ewakuacji w lecie 1920 na przykładzie województwa lubelskiego*, „Mars: problematyka i historia wojskowości: studia i materiały” 1996, t. IV, s. 29–37.

Politycy czy urzędnicy?

Rzec o starostach Lubelszczyzny lat 1918–1920

Uprogu odzyskania przez Polskę niepodległości Lubelszczyzna była obszarem wyjątkowym. Rozwinięte struktury polityczne partii lewicowych oraz Polskiej Organizacji Wojskowej, mniej dotkliwa pod względem politycznym od niemieckiej okupacja

austriacka, której ośrodkiem administracyjnym był Lublin – wszystko to stworzyło sprzyjające warunki do powołania właśnie w tym mieście rządu Ignacego Daszyńskiego. Przedmiotem artykułu jest obsadzanie stanowiska starostów – urzędników stojących na czele powiatów. Rozważając kryteria obsady tej godności w latach 1918–1921 autor wskazuje, że w okresie rządów lewicowych (Ignacego Daszyńskiego i Jędrzeja Moraczewskiego) starostami zostawali najczęściej działacze organizacji lewicowych i niepodległościowych, natomiast późniejszy rząd Ignacego J. Paderewskiego, obok lokalnych polityków prawicowych, mianował na urzędy starościńskie wielu zawodowych urzędników, wywodzących się z byłego zaboru austriackiego, w którym przed 1914 r. administracja obsadzona była przez Polaków. Część działaczy politycznych, nieprzygotowana do pełnienia funkcji urzędniczych, zrezygnowała z pełnionych godności, otworzyło to drogę do względnej stabilizacji obsady omawianego urzędu na Lubelszczyźnie, co nastąpiło po 1921 r.

SŁOWA KLUCZOWE

Druga Rzeczpospolita, Lublin, Lubelszczyzna, starosta, urzędnicy, Stanisław Thugutt, wojna polsko-bolszewicka

Politicians or Clerks?

About Starosts in the Lublin's Region Between 1918 and 1920

At the threshold of Poland's regaining independence, the Lublin Region was an exceptional area. Therein were the developed political structures of left-wing parties and the Polish Military Organisation, the Austrian occupation which was less severe in political terms than the German occupation, and the administrative centre of which was Lublin. All these created favourable conditions for the establishment of Ignacy Daszyński's government in Lublin. The subject of this article is the staffing of starosts, i.e. officials at the head of poviats. While reflecting on the criteria for appointing people to this office in 1918–1921, the author shows that during the left-wing governments (Ignacy Daszyński and Jędrzej Moraczewski), starosts were usually appointed by activists from left-wing and independence organisations. Some political activists, unprepared for official functions, resigned from their posts, which opened the way to a relative stabilisation of the staff of the office in question in the Lublin area, which took place after 1921.

KEYWORDS

Second Republic, Lublin, Lublin's region, starosta, clerks, Stanislaw Thugutt, Polish-bolshevik's war

JANUSZ MIERZWA – dr hab., prof. UJ, historyk, pracuje w Instytucie Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jego zainteresowania koncentrują się na historii XX w., ze szczególnym uwzględnieniem biografistyki oraz dziejów społecznych, politycznych i administracji. Autor i współautor m.in.: *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy* (wyd. I, Kraków 2012; wyd. II, Kraków 2018); *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. I, Łomianki 2018; *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby Wielkiego Kryzysu (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje*, Kraków 2019; *Konstytucja marcowa*, Warszawa 2021; *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Kraków 2006 oraz edycji źródeł: *Rzeczpospolita niedoskonała. Dokumenty do historii buntu społecznego w latach 1930–1935*, Kraków–Łomianki 2019, W.M. Zawadzki, *Dziennik*, Kraków 2010 oraz A. Koc, *Wspomnienia*, Wrocław 2005. Stypendysta Fundacji Lanckorońskich z Brzezia (2003, 2011). Laureat Nagrody Książka Historyczna Roku im. Karola Modzelewskiego (2020) i Finalista Konkursu Książka Historyczna Roku im. Oskara Haleckiego (2013). W latach 2013–2015 dyrektor Muzeum AK w Krakowie, od 2020 zastępca dyrektora Instytutu Historii UJ.

JANUSZ MIERZWA – PhD with habilitation, professor at Jagiellonian University, a historian, works at the Institute of History at Jagiellonian University. His interests focus on the history of the twentieth century, with an emphasis on biographical studies and social, political and administrative history. Author and co-author of, among others: *Starostowie Polski międzywojennej. Portret zbiorowy* (edition I, Cracow 2012; edition II, Cracow 2018); *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, vol. I, Łomianki 2018; *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby Wielkiego Kryzysu (1930–1935). Uwarunkowania, skala, konsekwencje (1930–1935)*, Cracow 2019; *Konstytucja marcowa*, Warsaw 2021; *Pułkownik Adam Koc. Biografia polityczna*, Cracow 2006 and editions of sources: *Rzeczpospolita niedoskonała. Dokumenty do historii buntu społecznego w latach 1930–1935*, Cracow–Łomianki 2019; W.M. Zawadzki, *Dziennik*, Cracow 2010; and A. Koc, *Wspomnienia*, Wrocław 2005. A scholarship holder of the Foundation of the Lanckoroński of Brzezie Family (2003, 2011). A winner of the Karol Modzelewski Historical Book of the Year Award (2020) and finalist of the Oskar Halecki Historical Book of the Year Competition (2013). In 2013–2015, the director of the Home Army Museum in Cracow, from 2020 the deputy director of the Institute of History oot Jagiellonian University.